

W BUSIE NALEŻY CI SIĘ ULGA ALE CZĘSTO MOŻESZ JEJ NIE DOSTAĆ

Krakowscy studenci, którzy dojeżdżają na studia z okolicznych miejscowości bardzo często korzystają z busów. Bardzo często w tym typie komunikacji dla żaków dostępne są bilety zniżkowe, kosztujące o połowę mniej niż bilety normalne. Natomiast studentom niepełnosprawnym dojeżdżającym z miejsca zamieszkania do szkoły i z powrotem przysługuje ulga 78%. Wyższa stawka przysługuje osobom niewidomym, a także ich przewodnikom, jednak wielu małopolskich przewoźników nie respektuje ulg dla niepełnosprawnych.

Fundacja Instytut Rozwoju Regionalnego z Krakowa natrafiła na ten problem i postanowiła się nim zająć m.in. poprzez kampanię społeczną pod nazwą „ULGOWY BUS – Masz Prawo”. Akcja miała na celu zwrócenie uwagi na problem i znaleźć sposób na dochodzenie swoich praw. Odkrycia jakich dokonała są zdumiewające. Według wyników ankiety zamieszczonej na stronie internetowej kampanii, 76% osób niepełnosprawnych z Małopolski wielokrotnie nie otrzymuje należnej zniżki w busie. Aż 85% ankietowanych często nie dostaje nawet biletu do ręki. Niemiłe słowa przy próbie zakupu biletu ulgowego wielokrotnie usłyszało 38% badanych. Z kolei 15% osobom zdarzyło się być wyproszonym z busa za domaganie się biletu ulgowego. Jeśli masz podobne niemiłe doświadczenia z małopolskimi przewoźnikami, ankietę jest w dalszym ciągu dostępna na stronie internetowej www.ulgowybus.firr.org.pl. Kolejnym problemem jest to, że prawie nikt nie poczuwa się

do odpowiedzialności, jeśli chodzi o egzekwowanie prawa.

URZĘDNICZY WĘZŁ GORDYJSKI

Ministerstwo Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej na oficjalne pismo odpowiedziało, że sprawą powinny zajmować się organy, które wydały pozwolenie na transport, czyli np. Urząd Marszałkowski. Ponadto przyznało, że ulgi dotyczące osób niepełnosprawnych obowiązują wszystkich przewoźników, nawet prywatnych, jeśli wykonują regularne kursy i zatrzymują się na przystankach. Urząd Marszałkowski natomiast uznał, że prawo nie daje mu możliwości do kontrolowania ani karania przewoźników za sprzedawanie zawyżonych biletów. Sprawę każe kierować do Urzędu Skarbowego, bądź Wojewódzkiego Inspektoratu Transportu Drogowego. Urzędy Skarbowe kontrole prowadzą, ale podatkowe. Sprawdzają też prawidłowe wydawanie paragonów. Nie mają jednak narzędzi, żeby sprawdzać, czy kierowcy stosują ulgi. Jedynie Inspektorat zareagował na skargi skierowane do siebie i przeprowadził kilka sporadycznych kontroli.

PRZEWÓŹNIKA ULGI NIC NIE KOSZTUJĄ

Najdziwniejsze w tym wszystkim jest to, że każdy przewoźnik może podpisać umowę z Urzędem Marszałkowskim na pełną refundację ulg ustawowych. Dzięki takiemu porozumieniu przedsiębiorcy nic nie tracą, bo różnice pomiędzy biletami ulgowym, a normalnym są im w pełni zwracane co miesiąc. W Małopolsce jedynie 20% firm przewozowych podpisało taką umowę. Część z nich pomimo tego ulg dla niepełnosprawnych



fot. archiwum FIRR

nie stosuje. Kierowcy bardzo często stosują różne manewry, byle biletu ulgowego nie sprzedać. Każą płacić trochę mniej niż za bilet normalny i nie wydają paragonu. Sprzedają bilety z niższą ulgą niż powinni. Często też nie powstrzymują się przy tym od niewybrednych komentarzy. Jednak należy pamiętać, że są również uczciwi przewoźnicy i kierowcy. Problem nie dotyczy wszystkich, ale jednak zdecydowanie dużej grupy.

OSZUKIWANIE DROGO KOSZTUJE...

Kara, jaka grozi przewoźnikowi za niesprzedanie biletu ulgowego osobie uprawnionej wynosi 2000 zł dla przedsiębiorcy i 1000 zł dla kierowcy. Przedsiębiorca, który notorycznie łamie przepisy musi liczyć się z konsekwencjami, łącznie z utratą licencji. Na stronie kampanii, ulgowybus.firr.org.pl, można znaleźć wiele przydatnych informacji na temat tego komu i jakie ulgi przysługują, a także jakie dokumenty należy okazać kierowcy, aby taką ulgę uzyskać.

Piotr Pawłowski (FIRR)



JAK DOCHODZIĆ SWOICH PRAW?

1. Koniecznie weź od kierowcy bilet pomimo, że jest na nim zawyżona kwota.
2. Napisz skargę do Wojewódzkiego Inspektoratu Transportu Drogowego.
3. Do skargi dołącz skan biletu i aktualnego orzeczenia o niepełnosprawności.
4. Bądź przygotowany na to, że Inspektor będzie chciał z Tobą przeprowadzić prowokację na przewoźniku, który wcześniej nie udzielił Ci ulgi.